



Sygn. akt V KK 423/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Barbara Skoczowska (sprawozdawca)

SSN Paweł Wiliński

Protokolant Katarzyna Wępa

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 23 listopada 2022 r.,

w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

w sprawie **W. M.**,

skazanego za przestępstwo z art. 156 § 1 pkt 2 k.k.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi,

z dnia 30 maja 2022 r., sygn. akt II AKa 388/21,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 2 listopada 2021 r., sygn. akt III K 52/20,

uchyla zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 30 maja 2022 r., sygn. akt II AKa 388/21, oraz utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 2 listopada 2021 r., sygn. akt III K 52/20, i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Piotrkowie Trybunalskim.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 2 listopada 2021 r., sygn. akt III K 52/20, uznał oskarżonego W. M. za winnego tego, że:

„w dniu 28 stycznia 2020 r. w O. przy ul. [...], woj. [...], spowodował ciężki uszczerbek na zdrowiu u R. G. w ten sposób, że kilkakrotnie uderzył go pięścią w głowę oraz kopnął, czym spowodował u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci urazu głowy z podbiegnięciami krwawymi twarzy, raną prawego łuku brwiowego, złamaniem kości podstawy czaszki oraz krwakiem nadtwardówkowym, skutkujące powstaniem choroby realnie zagrażającej życiu”

tj. popełnienia przestępstwa z art. 156 § 1 pkt 2 k.k., za które wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności, a na podstawie art. 46 § 1 k.k., zobowiązał oskarżonego do zapłaty na rzecz R. G. kwoty 29.138,49 złotych tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną przestępstwem oraz kwotę 50.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wyrządzoną przestępstwem.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim wniósł obrońca oskarżonego W. M., zaskarżając go w całości, zarzucając:

- obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a to art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 193 § 1 k.p.k.;
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść;
- bezpodstawne odmówienie wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego.

Stawiając powyższe, szczegółowo opisane w apelacji zarzuty, skarżący wniósł o zmianę kwalifikacji prawnej zarzucanego oskarżonemu czynu z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. na art. 157 § 1 k.k. i wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z dnia 30 maja 2022 r., sygn. akt II AKa 388/21, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego W. M., zaskarżając go w całości, zarzucając:

„1) zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., polegającej na braku udziału obrońcy oskarżonego w całości rozprawy głównej w dniu 7 września 2021 r. (obrońca nie uczestniczył w czynnościach przedstawienia przez oskarżyciela zarzutów oskarżenia, złożenia wyjaśnień przez Oskarżonego, odczytania wyjaśnień i odniesienia się do nich przez Oskarżonego, części przesłuchania Pokrzywdzonego i przesłuchania świadków W.B., M. G. oraz w większej części przesłuchania świadka J. B. - vide protokół rozprawy k. 306 i n., kopia w załączeniu), w sytuacji, gdy obecność obrońcy Oskarżonego na rozprawie głównej była obowiązkowa zgodnie z art. 80 k.p.k. (postępowanie toczyło się przed sądem okręgowym, a Oskarżonemu zarzucono zbrodnię), co stanowiło rażące naruszenie przepisów postępowania przez Sąd I instancji, tj. art. 6 k.p.k. w zw. z art. 80 k.p.k. w zw. z art. 381 zd. 2 k.p.k., którego nie dostrzegł Sąd Apelacyjny w Łodzi i nie uchylił orzeczenia wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 439 § 1 k.p.k.”.

Obrońca w kasacji podniósł również, w przypadku nieuwzględnienia powyższego zarzutu, rażącą obrazę przepisów prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Podnosząc powyższe zarzuty, opisane szczegółowo w kasacji, obrońca skazanego W. M. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 2 listopada 2021 r., sygn. akt III K 52/20, w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Piotrkowie Trybunalskim do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Łodzi do ponownego rozpoznania.

W odpowiedziach na kasację zarówno Prokurator Rejonowy w Opocznie, jak i oskarżyciel posiłkowy, wnieśli o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej, nie odnosząc się o ogóle do zarzutu podniesionego w kasacji wystąpienia w sprawie bezwzględnej przyczyny odwoławczej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja zasługiwała na uwzględnienie w trybie art. 535 § 5 k.p.k. ze względu na jej oczywistą zasadność.

W sprawie nie ulegało wątpliwości, że W. M. był oskarżony o przestępstwo z art. 156 § 1 pkt 1 k.k. Czyn zabroniony opisany w przywołanym przepisie stanowi zbrodnię, bowiem zagrożony jest karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3. Zgodnie zaś z art. 7 § 2 k.k. za zbrodnię uznaje się czyn zabroniony zagrożony karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3 albo karą surowszą. Nie wymaga zatem wnikliwej analizy stwierdzenie, że właściwy do rozpoznania sprawy jako sąd I instancji był sąd okręgowy (art. 25 § 1 pkt 1 k.p.k.). W takiej sytuacji, zgodnie z art. 80 k.p.k., oskarżony musi mieć obrońcę, a udział obrońcy w rozprawie głównej jest obowiązkowy. Jednocześnie należy wskazać, że z przepisu art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. wynika, że niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia, zaskarżone orzeczenie bezwzględnie ulega uchyleniu, jeżeli obrońca nie brał udziału w czynnościach, w których jego udział był obowiązkowy.

Sytuacja opisana w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. miała miejsce w niniejszej sprawie. Jak wynika z protokołu rozprawy głównej toczącej się w dniu 7 września 2021 r. przed Sądem Okręgowym w Piotrkowie Trybunalskim, obrońca W. M., adwokat K. W., po wywołaniu sprawy nie stawił się pomimo prawidłowego zawiadomienia (k. 306 akt), a następnie – po skorzystaniu oskarżonego W. M. z prawa do odmowy składania wyjaśnień oraz odczytaniu przez Sąd wyjaśnień oskarżonego z postępowania przygotowawczego i sądowego – pojawił się na sali rozpraw (k. 306v akt). W czasie tej samej rozprawy obrońca oskarżonego raz jeszcze opuścił salę (k. 307v akt), oraz po jakimś czasie do niej powrócił (k. 309 akt). Dodać należy, że w czasie drugiej nieobecności zeznania składało czterech świadków, w tym pokrzywdzony, którzy ponadto odpowiadali na pytania pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego. Sąd Okręgowy w Piotrkowie – mimo obligatoryjności obrony w sprawie – nie podjął jakichkolwiek działań zapobiegających naruszeniu prawa oskarżonego do obrony (np. zarządzenie przerwy, zaniechanie przeprowadzania postępowania dowodowego).

Należy zauważyć, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem obrona obligatoryjna polega na aktywnym uczestniczeniu w tych czynnościach, w szczególności na stworzeniu możliwości zadawania pytań przesłuchiwanym świadkom i bieżącym reagowaniu na treść składanych zeznań, a także sposób ich

składania. Do naruszenia art. 80 k.p.k. dochodzi, gdy obrońca oskarżonego nie uczestniczy w rozprawie, jak i wtedy, gdy wprowadzie na nią się stawia, ale nie bierze udziału w jej części, bowiem wcześniej samowolnie zrezygnuje z dalszego w niej uczestnictwa. Taka sytuacja spowoduje to, iż oskarżony przez pewien czas trwania postępowania sądowego nie będzie miał obrońcy, mimo że jest to obowiązkowe (zob. wyrok SN z dnia 19 maja 2010 r., sygn. akt V KK 122/09; wyrok SA w Warszawie z dnia 17 października 2017 r., sygn. akt II AKa 148/17).

Z powyższego wynika, że ze względu na brak obecności obrońcy podczas całej rozprawy w dniu 7 września 2021 r. doszło do naruszenia art. 80 k.p.k., a tym samym zaktualizowała się bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. Dla porządku dodać należy, że o szczególnie rażącym charakterze tego naruszenia prawa do obrony świadczy fakt opuszczenia sali rozpraw w trakcie przesłuchania świadków, a także nieobecności wówczas, gdy oskarżony odmówił składania wyjaśnień. Innymi słowy, obrońca był nieobecny wówczas, gdy – jak trafnie podniósł skarżący – oskarżony o zbrodnię rzeczywiście wymaga obrony. Przedmiotem rozprawy nie były bowiem wyłącznie czynności o charakterze organizacyjnym (por. postanowienie SN z dnia 18 marca 2020 r., sygn. akt III KO 96/19). Nie wymaga w takiej sytuacji dowodzenia, że naruszenie miało realny wpływ na sytuację procesową oskarżonego.

Oskarżony nie może przy tym zwolnić obrońcy od obowiązku określonego w art. 80 k.p.k. Obligatoryjny udział obrońcy w takim wypadku jest bowiem niezależny od woli samego oskarżonego, który w tym zakresie i w takiej sytuacji procesowej nie może samodzielnie decydować o tym, czy jego obrońca ma brać udział w rozprawie, czy też nie (zob. wyrok SN z dnia 16 stycznia 2018 r., sygn. akt V KK 485/17). Na tym wszak polega obrona obligatoryjna, że jej realizacja wymagana jest przez ustawę niezależnie od tego, czy życzy sobie tego oskarżony i jego obrońca (zob. wyrok SN z dnia 19 maja 2010 r., sygn. akt V KK 122/09). Oświadczenie oskarżonego W. M., który wyraził zgodę na prowadzenie rozprawy mimo nieobecności obrońcy (k. 306, 307v.) nie miało zatem znaczenia prawnego.

Wypada podkreślić, że w przypadku konieczności opuszczenia sali rozpraw przez obrońcę oskarżonego W. M. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim powinien ewentualnie zarządzić przerwę, ale w żadnym razie nie należało

kontynuować postępowania dowodowego (zob. wyrok SN z dnia 16 stycznia 2018 r., sygn. akt V KK 485/17). Postępowanie Sądu I instancji stanowiło rażącą obrazę przepisów postępowania. Jednocześnie obraży dopuścił się również Sąd Apelacyjny w Łodzi, który nie dostrzegł z urzędu uchybienia stanowiącego bezwzględną przyczynę odwoławczą (zob. art. 434 § 1 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 k.p.k.). Takie postępowanie Sądów obu instancji należy uznać za szkodliwe zarówno w wymiarze indywidualnym (dla stron postępowania), jak i generalnym (dla całego społeczeństwa).

Ze względu na powyższe, Sąd Najwyższy uchylił zarówno wyrok Sądu odwoławczego, jak i wyrok Sądu I instancji, i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Piotrkowie Trybunalskim.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w sentencji wyroku.

[as
ał]